

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.90.07>

MONIKA NOWAK-VILELA  
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)

### **António Salazar i jego „Nowe Państwo” – geneza, zręby ideowe, specyfika**

Tematem niniejszego artykułu jest osoba António Salazara, wieloletniego premiera, a *de facto* dyktatora Republiki Portugalskiej oraz sformułowana przezeń koncepcja funkcjonowania kraju, określona później jako „Nowe Państwo” (*Estado Novo*). Tekst ukazuje przywódcę Portugalii jako człowieka i ideologa, przedstawia również proces rozwoju jego poglądów na tle przełomowych wydarzeń na Półwyspie Iberyjskim w początkach wieku XX. Moim celem była prezentacja teoretycznych założeń idei *Estado Novo*, nie zaś jej praktycznej realizacji po proklamowaniu konstytucji „Nowego Państwa” w roku 1933. Wspomniana data zamyka ramy czasowe artykułu.

By zrozumieć, w jaki sposób salazaryzm zdołał się rozwinąć, zdobyć uznanie i poparcie narodu portugalskiego, należy odwołać się do sytuacji polityczno-gospodarczej tego kraju na długo przed pojawieniem się Salazara na portugalskiej scenie politycznej.

Koniec wieku XIX był jednocześnie schyłkiem imperium portugalskiego. Głównym powodem jego upadku było uzyskanie niepodległości przez Brazylię w roku 1822. Autorytety publiczne stawiały wręcz wówczas pytanie, czy Portugalia może w dalszym ciągu istnieć jako odrębne państwo. Dopiero po trzech latach metropolia uznała niepodległość swojej najważniejszej kolonii. Była ona dotąd nie tylko „narodową dumą” Portugalii, ale z gospodarczego punktu widzenia tworzyła podstawy jej egzystencji. Po stracie Brazylii Portugalczycy skupili się na rozwoju swoich posiadłości kolonialnych w Afryce, dostrzegając szansę zysków w eksploatacji tamtejszych kopalni złota, miedzi i kamieni szlachetnych. Ekspansja Lizbony była jednak nieustannie hamowana przez Wielką Brytanię, głównie na skutek sporów o zniesienie niewolnictwa oraz o kontrolę nad ujściem rzeki Kongo<sup>1</sup>. We wcześniejszym okresie Portugalia uważała Lon-

---

<sup>1</sup> J.H. Saraiva, *Krótką historią Portugalii*, Kraków 2000, s. 348–351. Spory o Afrykę weszły w tym okresie w niezwykle ożywioną fazę. Strefa ujścia rzeki Kongo była uznawana za region strategiczny, który pozwalał na kontrolę wielkich połaci Afryki na południe od równika. W szczytowym momencie sporu rywalizowały o niego Wielka Brytania, Portugalia, Francja, Belgia oraz Włochy.

dyn za swego głównego sojusznika, teraz zaczęto dostrzegać, że jest to raczej uzależnienie<sup>2</sup> niż sojusz równych partnerów. Dowodem tego było przystanie na ultimatum Brytyjczyków ze stycznia roku 1890. Zażądali oni wówczas opuszczenia portugalskich terenów pomiędzy Angolą a Mozambikiem. Wspomniany obszar leżał w orbicie zainteresowań Zjednoczonego Królestwa, tworzącego swoje imperium od Egiptu aż do Przylądka Dobrej Nadziei. Przyjęcie ultimatum wywołało falę oburzenia w Portugalii i osłabienie monarchii oskarżanej o nieprzywiązywanie należytej wagi do terytoriów zamorskich<sup>3</sup>.

W XX stulecie Portugalia wkroczyła jako państwo uzależnione od Wielkiej Brytanii, walczące z epidemiami cholery i żółtej febry, jako kraj o zacofanej gospodarce, nie mający perspektyw na wyjście z tego impasu nawet przy intensywniejszej eksploatacji swoich kolonii<sup>4</sup>. Czynniki te stanowiły podatny grunt dla rozwoju ruchu republikańskiego, którego korzenie sięgały w głąb wieku XIX<sup>5</sup>. Monarchia stopniowo traciła autorytet i poparcie społeczeństwa. By ratować pozycję dynastii, król Carlos I powołał w roku 1906 rząd João Franco<sup>6</sup>, który po rozwiązaniu parlamentu rządził za pomocą dekretów. Mimo cenzury prasy i terroru stosowanego wobec opozycji, nowy gabinet nie uratował monarchii. Dwa lata po powołaniu rządu João Franco, 1 lutego 1908 r., król wraz z następcą tronu, Luísem Filipe zginął zastrzelony w zamachu<sup>7</sup>. Ostatnim królem Portugalii został jego młodszy syn, panujący jako Manuel II<sup>8</sup>. Młody, 18-letni

---

Spór ciągnął się latami. Ostatecznie Londyn zaakceptował utratę swojej tu dominacji na rzecz Portugalii. Dla Brytyjczyków było korzystniejsze, by region ten pozostał we władaniu kraju sprzymierzonego, a zarazem pozbawionego większego znaczenia. Zawarty w roku 1884 traktat kongijski uznał panowanie portugalskie po obu stronach ujścia rzeki Kongo, gwarantował swobodę żeglugi międzynarodowej, ale jednocześnie zapewniał Wielkiej Brytanii pozycję uprzywilejowaną.

<sup>2</sup> Za główną przyczynę tego stanu rzeczy uznaje się traktat Methuena z 27 grudnia 1703 r. Dotyczył on zasad handlu angielskimi wyrobami tekstylnymi w Portugalii i portugalskimi winami w Anglii. Wypowiedziano go w roku 1836, ale jego skutki były odczuwalne jeszcze przez długie lata.

<sup>3</sup> J.H. Saraiva, *op. cit.*, s. 354–355.

<sup>4</sup> M. Gajewski, *Republika Portugalska*, Warszawa 1980, s. 46.

<sup>5</sup> J.H. Saraiva, *op. cit.*, s. 356. Ruch republikański w Portugalii zaczął rozwijać się pod wpływem rewolucji francuskiej z roku 1848 i reakcji na jej stłumienie. Jego pierwszymi przedsięwzięciami było założenie dwóch gazet: „A República” („Republika”) oraz „O Eco dos Operários” („Echo Robotników”). Dopiero po roku 1870 republikanizm w Portugalii zaczął odgrywać istotną rolę. Jego popularność była spowodowana przede wszystkim proklamacją republik w Hiszpanii oraz we Francji, odpowiednio w 1868 i 1870 r. Do sprzyjających warunków zewnętrznych należy jeszcze dodać zmiany wewnątrz samej Portugalii. W kraju tym pojawiło się pokolenie z wykształceniem uniwersyteckim i przygotowaniem politycznym, wzrosła także liczebność klasy średniej.

<sup>6</sup> João Franco Castelo Branco (1855–1929) – polityk portugalski, członek Partii Odnowienia (Partido Regenerador), założyciel Liberalnej Partii Odnowienia (Partido Regenerador Liberal).

<sup>7</sup> R. Dobrzyński, *Portugalia*, Warszawa 1985, s. 50.

<sup>8</sup> Manuel II Patriota, zwany również Nieszczęśliwym (1889–1932) – ostatni król Portugalii, w wyniku wybuchu rewolucji abdykował 4 października 1910 r. i udał się na emigrację do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszkał aż do śmierci.

wówczas władca, próbował uspokoić sytuację w kraju poprzez szereg ustępstw na rzecz republikanów. W opinii jednego ze specjalistów przedmiotu, „republikanie otrzymali więcej niż kiedykolwiek swobody i potrafili przeciągnąć na swoją stronę tysiące zwolenników, dotąd obojętnych albo nieufnych. Zwiększyli znacznie swe wpływy w środowiskach miejskich”<sup>9</sup>. W powyższej sytuacji nie dziwi fakt, że obalenie monarchii okazało się nader łatwe. Upadek ustroju przyspieszyło ograniczenie cenzury prasy. To dzięki tej ostatniej rosła popularność idei republiki jako alternatywy dla skorumpowanego systemu władzy. Obalenie monarchii nastąpiło ostatecznie 5 października roku 1910. Manuel II wraz z rodziną wyemigrował do Wielkiej Brytanii, by już nigdy nie powrócić do kraju. Pierwszymi państwami, które uznały Republikę Portugalską były Argentyna, Brazylia oraz Stany Zjednoczone. Niemcy oficjalnie uznały zmiany na Półwyspie Iberyjskim dopiero 11 września 1911 r. Pozostałe państwa europejskie uczyniły to w kolejnych miesiącach<sup>10</sup>.

Jeszcze przed upadkiem monarchii jej zwolennicy zarzucali republikanom, że nowy ustrój nie jest przemyślanym planem, ale „jedynie dążeniem”, co w istocie okazało się faktem. Po proklamacji republiki widać było brak konkretnego pomysłu na dalsze działanie jej zwolenników. Nie widzieli oni możliwości rozwiązania problemów, z którymi od lat borykała się Portugalia. Do najbardziej palących spraw należała anarchia w administracji i brak zrównoważonego budżetu. Przez 16 lat istnienia republiki panował chaos, rząd zmieniano 45 razy, obawiano się podejmować jakiegokolwiek reformy społeczne, a Partia Republikańska podzieliła się na trzy walczące ze sobą ugrupowania.

I wojna światowa, w której Portugalia początkowo nie brała udziału, pogłębiła złą kondycję gospodarki<sup>11</sup>. Rządzący krajem politycy nie byli zdecydowani, po której z walczących stron powinni się opowiedzieć. Ostatecznie Portugalia stanęła po stronie Ententy. W roku 1916 zajęto ponad siedemdziesiąt niemieckich statków, znajdujących się w dorzeczu rzeki Tag. W efekcie tego posunięcia Rzesza wypowiedziała Portugalii wojnę (9 marca 1916 r.). W Europie fakt ów nie pociągnął za sobą żadnych konsekwencji. Gorzej sytuacja przedstawiała się w Afryce, gdzie najechano portugalskie kolonie – Mozambik oraz Angolę. Już wcześniej na tych terenach zdarzały się incydenty, prowokowane przez niemieckie wojska kolonialne. Zaangażowanie Lizbony dało jej później prawo do uczestnictwa w konferencji pokojowej w Paryżu po stronie aliantów, jednak otrzymane reparacje nie zrekompensowały poniesionych w toku wojny strat<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> A.H. de Oliveira Marques, *Historia Portugalii*, Warszawa 1987, t. II, s. 190.

<sup>10</sup> T. Wituch, *Historia Portugalii w XX wieku*, Pułtusk 2000, s. 37.

<sup>11</sup> M. Gajewski, *op. cit.*, s. 49–51.

<sup>12</sup> T. Wituch, *op. cit.*, s. 59–67. Straty te wyniosły około 200 tysięcy żołnierzy (na 5,8 mln ludności całego kraju), zginęły prawie cztery tysiące Portugalczyków, dalsze siedem tysięcy dostało się do niewoli.

W powojennym chaosie w Portugalii coraz głośniejsze zaczęto mówić o tym, że może ją uratować tylko wojskowa dyktatura. Jej ustanowienie zapoczątkował przewrót 28 maja 1926 r. Na czele rewolty stanął cieszący się w armii dużym prestiżem generał Gomes da Costa<sup>13</sup>. Rozpoczął ją na samej północy, opanowując miasto Braga, następnie zaś przejął kontrolę nad resztą kraju, w tym Lizboną. Szybko rozwiązano parlament, po czym unieważniono konstytucję z roku 1911, ustalając tym samym rządy wojskowe<sup>14</sup>.

Istniejąca w latach 1910–1926 I Republika Portugalska oceniana jest w historiografii negatywnie. Podkreśla się, że władzę zastąpiła wówczas „demagogia i dezorientacja”. Rządzący nie byli w stanie zająć się skutecznie głównymi problemami państwa, a ubożenie i zależność od Wielkiej Brytanii uległy pogłębieniu. Z drugiej strony zwraca się uwagę, że była to pierwsza próba utworzenia w Portugalii modelu demokratycznego. W ciągu szesnastu lat wzrosło zainteresowanie obywateli sprawami kraju oraz wprowadzono kilka nowatorskich rozwiązań w prawodawstwie. Za sukces uznano również skuteczną obronę kolonii przed zakusami Berlina<sup>15</sup>.

Wojskowi, którzy przejęli władzę, zdawali sobie jednak sprawę z tego, że nie są wystarczająco kompetentni, by w dłuższej perspektywie sprawować władzę. Najgorzej prezentowały się finanse kraju – moneta traciła na wartości, inflacja zaś „galopowała”<sup>16</sup>. W związku z powyższym stanem rzeczy zaproszono do rządu profesora ekonomii z Uniwersytetu w Coimbrze, António de Oliveira Salazara. Kim on był i jak trafił na portugalską scenę polityczną?

Salazar urodził się 28 kwietnia 1889 r. w Vimieiro, małej miejscowości w centrum Portugalii. Pochodził z biednej, rolniczej rodziny, co często sam podkreślał („jestem z nizin, z ludu, z pracy, z nędzy”). Był najmłodszy z rodzeństwa, miał jeszcze cztery siostry. W szkole podstawowej dał się poznać jako bardzo dobry i pobożny uczeń. W wieku 11 lat został wysłany do seminarium duchownego w Viseu, gdzie uczył się przez kolejnych osiem lat. Wyróżniał się w nauce i zyskał w szkole swego rodzaju sławę. Szczególnie dobre oceny uzyskiwał z języka portugalskiego, matematyki, literatury i historii<sup>17</sup>.

Rok 1903 był dla Salazara naznaczony śmiercią papieża Leona XIII. Mimo młodego wieku znał jego prace i bardzo je cenił. Podczas ostatniego roku pobytu w seminarium był świadkiem republikańskich ataków na monarchię i Kościół. Przyszły premier nie pozostawał obojętny na te wydarzenia. Swe

---

<sup>13</sup> Generał Manuel de Oliveira Gomes da Costa (1863–1929) – późniejszy prezydent Republiki Portugalskiej, zasłużył się w walkach z Niemcami w Mozambiku w czasie I wojny światowej.

<sup>14</sup> Działania Gomesa da Costa przypominały przemiany zapoczątkowane w roku 1922 we Włoszech przez B. Mussoliniego.

<sup>15</sup> J.H. Saraiva, *op. cit.*, s. 367.

<sup>16</sup> M. Gajewski, *op. cit.*, s. 52. Dla uspokojenia rynku zdecydowano się na sprzedaż portugalskich rezerw srebra.

<sup>17</sup> Á. Garcia, *Um Homem Chamado Salazar*, Lisboa 1968, s. 14–22.

krytyczne wobec republikańców poglądy prezentował w artykułach pisanych do dzienników<sup>18</sup>.

Po zakończeniu nauki w seminarium Salazar mieszkał w Viseu jeszcze przez dwa lata. Przyjął niższe święcenia kapłańskie, ale nie zdecydował się zostać księdzem. W tym czasie pracował w jednym z kolegiów jako nauczyciel literatury, historii i matematyki. Intensywnie zgłębiał encykliki papieża Leona XIII, interesowała go także socjologia i pedagogika. Uznaje się, że to w tym okresie przyjął słowa Afonso Pena „Bóg, Ojczyzna, Rodzina” (*Deus, Pátria e Família*) za naczelne hasło, które realizował potem w życiu osobistym, zawodowym oraz jako przywódca *Estado Novo*<sup>19</sup>.

W roku 1910 Salazar przeprowadził się do Coimbrы, by studiować prawo i ekonomię. Ten nowy etap jego życia zbiegł się z okresem zawirowań politycznych w Portugalii, zakończonych proklamacją I Republiki Portugalskiej. Jeszcze na studiach, w roku 1912, przyszły premier stał się współzałożycielem Akademickiego Centrum Demokracji Chrześcijańskiej (Centro Académico de Democracia Cristã), przemianowanego później na Katolickie Centrum Portugalskie (Centro Católico Português). W tym czasie udzielał się także w tygodniku katolickim „O Imparcial” (czyli „Bezstronny”), pisząc teksty sygnowane Alves de Silva<sup>20</sup>.

I wojna światowa nie wywarła większego wpływu na Salazara. Studia ukończył z bardzo dobrym wynikiem (średnia 19 w skali do 20) w roku 1914. Następnie podjął pracę na macierzystej uczelni. W roku 1918 obronił pracę doktorską, po czym objął stanowisko kierownika Katedry Ekonomii i Finansów<sup>21</sup>.

W okresie pracy nad doktoratem Salazar zaczął bardziej interesować się polityką. W roku 1921 został nawet wybrany do Zgromadzenia Narodowego (Assembleia da República), jednak po pierwszym posiedzeniu złożył mandat, zniechęcony bezproduktywnością obrad parlamentu. W kolejnych latach kontynuował działalność naukową i publicystyczną. Jako autor monografii z zakresu ekonomii cieszył się uznaniem w kręgach rządowych<sup>22</sup>.

Po przewrocie wojskowym w roku 1926 Salazar otrzymał tekę ministra finansów w rządzie José Mendesa Cabeçadas. Po zaledwie trzynastodniowym urzędowaniu, 16 czerwca 1926 r. złożył rezygnację, nie mogąc zgodzić się z wojskowymi w kwestii zwrócenia się o pożyczkę do Ligi Narodów. Krok ten oznaczał dlań ustanowienie nad Portugalią międzynarodowego nadzoru finansowego. Prawie dwa lata później, 27 kwietnia 1928 r., powrócił do rządu, obejmując stanowisko ministra finansów w gabinecie Vicente de Freitas. Tym ra-

<sup>18</sup> J.H. Saraiva, *op. cit.*, s. 316.

<sup>19</sup> F. Nogueira, *Os Tempos Áureos, 1928–1936*, Coimbra 1977, s. 20–37.

<sup>20</sup> Á. Garcia, *op. cit.*, s. 48.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 43–51.

<sup>22</sup> Kluczową pracą Salazara była książka pt. *Redukcja długu publicznego (Redução das Despesas Públicas)*, wydana w roku 1923.

zem postawił warunki: miał mieć nadzór nad budżetami wszystkich ministerstw i prawo *veta* w stosunku do propozycji zwiększenia wydatków państwa<sup>23</sup>.

Jako minister finansów w ciągu zaledwie roku ustabilizował kurs escudo<sup>24</sup> oraz zrównoważył budżet<sup>25</sup>. W kolejnych latach udało mu się zredukować zadłużenie zagraniczne, obniżyć stopy procentowe, ograniczyć liczbę urzędników i wojskowych, przy jednoczesnej modernizacji armii i wzroście pensji oficerskich.

Sukcesy w polityce finansowej były legitymizacją Salazara do poszerzania zakresu władzy. Już w roku 1929 zapowiedział daleko posuniętą przebudowę konstytucji. 5 lipca 1932 r. otrzymał z rąk prezydenta António Óscara Carmona fotel szefa rządu. Stanowisko to piastował nieprzerwanie do 6 września 1968 r. Istniały okresy, w których jednocześnie, zgodnie z aktualną potrzebą, był ministrem finansów (nieprzerwanie do roku 1940), ministrem wojny (w latach 1936–1944) oraz spraw zagranicznych (od 1936 do 1947 r.). Proces budowy nowego systemu władzy zakończyło przyjęcie przez parlament salazarowskiego projektu ustawy zasadniczej. Uchwalona 19 marca 1933 r. konstytucja obowiązywała aż do wybuchu Rewolucji Goździków 25 kwietnia 1974 r.<sup>26</sup>

Umocnieniu pozycji Salazara sprzyjały sukcesy jego polityki. Dzięki reformie administracji usprawniono system wdrażania decyzji rządu. Aby pobudzić gospodarkę, wdrożono system robót publicznych. Ich efektem był rozwój sieci drogowej i budowa mostów. W ramach tzw. Planu Stulecia zwiększono liczbę szkół, ograniczając w ten sposób analfabetyzm. Równolegle zintensyfikowano politykę zagraniczną, z naciskiem na obronę posiadłości zamorskich<sup>27</sup>.

Budowy „Nowego Państwa” nie zdołały zakłócić kolejne próby obalenia Salazara: w sierpniu 1931 r. (Partia Demokratyczna, *Partido Democrático*), w czerwcu roku 1934 (narodowi syndykaliści) i we wrześniu roku 1935 (monarchiści). Dyktator wyszedł również bez szwanku z zamachu bombowego, zorganizowanego przez anarchistów 5 lipca 1937 r. Ugruntowaniem pozycji Salazara była imponująca wystawa w Lizbonie, otwarta 2 lipca 1940 r. – w 800. rocznicę proklamowania Królestwa Portugalii i na 300-lecie zerwania unii z Hiszpanią. Nosząca znamienne nazwę „Świat Portugalski” (*O Mundo Português*) ekspozycja ukazywała dorobek i oryginalność nie tylko tego kraju, ale i transkontynentalnego imperium luzytańskiego w ramach cywilizacji łacińskiej<sup>28</sup>.

António Salazar był politykiem gabinetowym, swoistym dyktatorem-intelektualistą. Prywatnie pobożny, skromny i pracowity, nigdy nie założył rodziny,

<sup>23</sup> Á. Garcia, *op. cit.*, s. 53–62.

<sup>24</sup> Escudo portugalskie – waluta Portugalii w latach 1911–2002, zastąpiona przez euro.

<sup>25</sup> W roku budżetowym 1927/1928 deficyt skarbu państwa był równy trzem milionom ówczesnych funtów brytyjskich. Rok później nadwyżka w budżecie sięgnęła szesnastu milionów.

<sup>26</sup> T. Wituch, *op. cit.*, s. 97–104.

<sup>27</sup> Á. Garcia, *op. cit.*, s. 70.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 17.

a całe życie poświęcił służbie Portugalii. Jego jedyną pasją była fotografia. Rzadko przemawiał publicznie, nie lubił oddziaływać na tłum. Swoje założenia ideowe wyłożył w opublikowanej w roku 1937 *Rewolucji pokojowej* (oryginalnie napisanej po francusku *Une révolution dans la paix*, polskie wydanie z roku 1939), autobiografii z roku 1949 (*Eu posso fazer um depoimento*, brak polskiego wydania) oraz w mowach i wywiadach<sup>29</sup>.

Jak wyglądały ideologiczne założenia Nowego Państwa?

Głównym wyznacznikiem koncepcji Salazara był szeroko pojęty antyliberalizm. W koncepcji dyktatora naród jako zbiorowość był najważniejszy, obywatel zaś jako jednostka nie liczył się. Najsłynniejszym hasłem reżimu było: „Nic przeciw Narodowi, wszystko za Naród” (*Tudo pela Nação, nada contra Nação*). To podkreślenie idei narodowej pojawiało się we wszystkich ważniejszych tekstach Salazara i jego zwolenników. Mieszkaniec Portugalii miał obowiązek przedkładania interesu narodowego ponad wszystkie inne wartości polityczne. Każdy powinien podporządkować swoje sprawy prywatne dla dobra tak zwanego ogółu, czyli „poświęcić się” w imię czegoś większego<sup>30</sup>.

Gloryfikacja narodu jako idealnej wspólnoty zacierала istotę poglądów Salazara, czyli ideę silnego państwa. Formalnie to ostatnie pełnić miało służbę, przewodzić narodowi niczym oświecony filozof, wiodący ku lepszemu błędzącą zbiorowość<sup>31</sup>. W swojej *Rewolucji pokojowej* Salazar pisał, że „naród upostaciowany w wodzu i elicie rządzącej, tworzy jedność, trwałość i siłę Portugalii”<sup>32</sup>. Drogą do ustanowienia silnego państwa było wzmocnienie władzy wykonawczej, zniesienie partii politycznych i związków zawodowych oraz reorganizacja armii. Kluczowe stanowiska mieli pełnić nie wybrańcy tłumu, lecz przedstawiciele intelektualnej elity (tzw. dyktatura profesorów), kierujący się w swych działaniach zasadami moralności oraz nakazami solidarności społecznej. W powyższej koncepcji nie było miejsca dla pluralizmu politycznego czy abstrakcyjnego pojęcia „obywatela”. Ten ostatni był postrzegany jako indywiduum oderwane od rodziny, klasy społecznej, zawodu, środowiska kulturalnego, od „społeczności gospodarczej”<sup>33</sup>.

Rolę fundamentów „Nowego Państwa” odgrywały w koncepcji Salazara tzw. prawdy wieczyste: religia (dana ludziom od Boga), ojczyzna (czyli całość terytorialna, wraz z dziejowym powołaniem narodu), władza (bez której nie ma

<sup>29</sup> Patrz np.: A. Ferro, *Dyktator współczesnej Portugalii: Salazar*, Warszawa 1936.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>31</sup> Wymownym cytatem, ukazującym wspomnianą wizję jest zdanie: „Państwo jest o tyle służą narodu, że winno szanować wolę jego wiekowej przeszłości, o tyle zaś przewodnikiem, że winno prowadzić, nieraz przymusem, obecne pokolenie, nie zawsze jasno umiejące się zorientować w dziejowych kierunkach własnego narodu”.

<sup>32</sup> A. de Oliveira Salazar, *Rewolucja pokojowa*, Warszawa 1939, s. 215.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 93.

życia społecznego ani cywilizacji), rodzina (określana mianem kolebki życia, bez której jednostki stają się bezimienne) oraz praca<sup>34</sup>.

Na pierwszym miejscu wśród filarów nowego ustroju Salazar stawiał religię. Państwo nie miało prawa dowolnego ustanawiania kultu i określania zasad moralności. Te ostatnie przynależne były wyłącznie Kościołowi katolickiemu. Dyktator zdawał sobie sprawę z antyklerykalizmu części Portugalczyków, dlatego też promował raczej rechrystianizację „oddolną”, a nie „odgórną”. Konkordat ze Stolicą Apostolską zawarty został przez Portugalię dopiero w maju 1940 r., a zapis, iż „katolicyzm jest religią narodu portugalskiego” został włączony do konstytucji dopiero w roku 1951. Z drugiej strony reżim odwoływał się często do pojęcia cywilizacji chrześcijańskiej, przyjmując na siebie misję jej obrony przed naporem ideologii liberalnej i komunistycznej<sup>35</sup>.

Głoszony przez Salazara kult narodu i będący jego skutkiem nacjonalizm miały swoją specyfikę. Podobnie jak w przypadku innych mocarstw kolonialnych, podkreślano „misję” Portugalii w dziele cywilizowania mieszkańców kolonii. Samą kolonizację postrzegano jako posłannictwo religijne i kulturalne Luzytanii<sup>36</sup>. Salazar mówił: „Żądamy dla siebie prawa zajmowania, zdobywania [i] odkrywania [...], ponieważ krew Portugalczyków zrosiła ziemię wszystkich pięciu części świata, ponieważ Portugalczycy pierwsi uprawiali leżące odłogiem pola, pierwsi karczowali dziewicze lasy, pierwsi rozpoczęli dzieło pacyfikacji i cywilizacji. Taka jest wola naszego narodu, taki jest nakaz naszego sumienia narodowego”<sup>37</sup>.

Portugalczycy nie mieli w przeszłości tradycji wodza-proroka czy mitu przywódcy, postrzeganie władzy nie było zaś w tym kraju spersonifikowane. Tym bardziej dziwić może spektakularna kariera twórcy „Nowego Państwa”. Salazar nie był przywódcą żadnego ruchu politycznego, nie ubiegał się o władzę, a nawet się przed nią wzbraniał. Z drugiej strony dyktator okazał się idealnym politykiem na trudne czasy. Słabo wykształconemu i nienawykłemu do demokracji społeczeństwu jawił się jako mąż opatrnościowy, wyręczający swych rodaków w dziele rządzenia państwem.

Istotną cechą rządów Salazara był jawny antyparlamentaryzm. Jako wróg demokracji oraz pluralizmu politycznego twierdził: „Jestem antyparlamentarystą do szpiku kości, ponieważ nienawidzę pustych, werbalnych przemówień, krzykliwych i zbędnych interpelacji, gry namiętności nie dokoła jakiejś wielkiej idei, lecz dokoła drobiazgow, błahostek stanowiących wielkie »nic« dla spraw narodowych. Parlament napełnia mnie taką odrazą, że żywię lęk przed nim –

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>35</sup> J. de Almeida, *Nacionalismo e o Estado Novo*, Lisboa 1932, s. 85.

<sup>36</sup> Nazwa starożytnej prowincji rzymskiej na Półwyspie Iberyjskim, która obejmowała obszar dzisiejszej Portugalii.

<sup>37</sup> A. de Oliveira Salazar, *op. cit.*, s. 116.



choć uznają konieczność jego istnienia<sup>38</sup>. Tezę, jakoby w masach kryło się źródło władzy, a rządy powinny być wybierane przez społeczeństwo uważał za kłamstwo niegodne uczciwego polityka.

Pomimo niewątpliwych sympatii dla tradycji monarchicznej, Salazar nie zdecydował się na restytucję monarchii. Pasywność w tej kwestii tłumaczył obojętnością Portugalczyków wobec idei restauracji. Z drugiej strony zezwolił na sprowadzenie zwłok zmarłego na emigracji w Londynie ostatniego króla Portugalii, Manuela II, i jego oficjalny pogrzeb państwowy (2 sierpnia 1932 r.). W roku 1950 wyraził również zgodę na powrót do kraju głowy dynastii Bragança, Dom Duarte Nuno i jego rodziny, lecz tylko w charakterze prywatnym<sup>39</sup>.

Jest paradoksem, że atakując demokrację, Salazar był przeciwnikiem modelu totalitarnego. W swych pismach krytykował włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm. Istotę jego oceny stanowiło podkreślanie różnic między autorytaryzmem a totalitaryzmem. Wprawdzie salazaryzm bywał często nazywany „faszyzmem portugalskim”, w rzeczywistości jednak był odległy od modelu włoskiego. Istotną różnicę stanowiło podejście do spraw wiary i religii. Sam Salazar podkreślał, że „dyktatura faszystowska ciąży ku pogańskiemu cezaryzmowi [...], który nie zna granic natury prawnej czy moralnej i zmierza do celu [...], nie żywiąc żadnych skrupułów”. Przywódcę Włoch postrzegał jako oportunistę, który „raz przechodzi na prawo, to znów na lewo, dzisiaj zwalcza Kościół, potem wkrótce podpisuje traktat laterański, aby po kilku miesiącach rozwiązywać kongregacje katolickie”<sup>40</sup>.

Tendencje „pogańskie” dostrzegał również w narodowym socjalizmie, krytykując w tym miejscu stawianie na piedestale tak zwanej rasy. Oba systemy postrzegał jako pokrewne komunizmowi. Przestrzegał, że każde państwo „totalne” jest w swej istocie „sprzeczne z duchem cywilizacji chrześcijańskiej” i jako takie zmierza do rewolucji<sup>41</sup>.

Ustrojowe zręby „Nowego Państwa” określone zostały w kilku aktach prawnych. W pierwszym rządzie była to konstytucja, przegłosowana w referendum 19 marca 1933 r.<sup>42</sup> Uzupełniającą rolę odgrywały także: Statut Kolonialny (*Ato Colonial*) z 8 lipca 1930 r., Narodowy Statut Pracy (*Ato Nacional do Trabalho*) z 23 września 1933 r. oraz wspomniany wcześniej konkordat ze Stolicą Apostolską z 7 maja 1940 r.

Konstytucja stanowiła, że Portugalia jest „państwem korporacyjnym” (*estado corporativo*). Istniało kilka rodzajów korporacji: syndykaty (*sindicatos*) przemysłowe, domy rolnicze (*casas dos povo*), domy rybaków (*casas dos pe-*

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>39</sup> J. de Almeida, *op. cit.*, s. 102.

<sup>40</sup> A. de Oliveira Salazar, *op. cit.*, s. 83.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 34.

<sup>42</sup> Na 1,2 mln uprawnionych do głosowania, „za” było ok. 720 tys. osób, „przeciw” 6 tys., 480 tys. wyborców nie oddało zaś głosu.

*scadores*), gildie handlowe (*gremios*) oraz izby wolnych zawodów (*ordens*). Osobowość prawną miały zarówno związki pracownicze, jak i zrzeszenia patrackie. Oba typy związków tworzyły wspólne korporacje branżowe lub zawodowe, a te z kolei – ogólnokrajowe unie, zrzeszone w Izbach Korporacji (*Câmara dos Corporaciones*). Te ostatnie wysyłały swych delegatów do państwowej Izby Korporacyjnej. Stosunki między pracodawcami a pracobiorcami określało szczegółowo prawo korporacyjne (*direito corporativo*). Konflikty miał rozstrzygać Narodowy Instytut Pracy i Dobrobytu (*Instituto Nacional de Trabalho e Prosperidade*).

Pomimo niechęci Salazara do idei parlamentaryzmu, konstytucja zachowywała w zasadzie „monteskiuszowski” trójpodział władzy, tyle że ze wzmocnieniem władzy wykonawczej. Ustawa zakładała, że wybierany przez parlament na siedem lat prezydent mianuje premiera, a na jego wniosek ministrów. Z formalnego punktu widzenia to prezydent był naczelnym wodzem sił zbrojnych, zatwierdzał akty prawne, wydawał dekrety z mocą ustawy oraz – według swego uznania – zwoływał i rozwiązywał parlament. W praktyce – z powodu osobistej pozycji Salazara – ranga premiera była dużo wyższa. Rząd miał charakter kanclerski, z silną pozycją szefa rządu wobec ministrów. Istniały jeszcze Rada Stanu oraz Zgromadzenie Narodowe (które miało uprawnienia doradcze), ale realna władza spoczywała w rękach premiera. Przez cały okres trwania portugalskiej dyktatury było tylko dwóch ludzi sprawujących ten urząd: António Salazar do roku 1968 (czyli w sumie 36 lat, ostatecznie wycofał się z powodu choroby) oraz jego następcą, Marcello Caetano<sup>43</sup>, którego rządy obaliła Rewolucja Goździków.

Jedyną legalną partią w Portugalii była Unia Narodowa (União Nacional), dająca obywatelom namiastkę uczestnictwa w życiu politycznym. Swobodę wypowiedzi hamowała cenzura<sup>44</sup>. Aktywna opozycja zesłała do podziemia. Zredukowano prawa obywatelskie i zdelegalizowano strajki, zachowano jednak wolną inicjatywę gospodarczą oraz własność prywatną. Obowiązujący od września roku 1933 Narodowy Statut Pracy regulował system wzajemnych relacji między pracodawcami a pracownikami. Kolonie, które uznano za prowincje zamorskie, były zarządzane według reguł ze Statutu Kolonialnego.

Instytucją kontrolującą życie publiczne była Policja Nadzoru i Ochrony Społecznej (Policia de Vigilância e Defesa Social). Powołana w roku 1935 i działająca poza kontrolą prawną struktura miała zdecydowanie mniejsze kompetencje niż analogiczne organy państw totalitarnych.

---

<sup>43</sup> Marcello José das Neves Alves Caetano (1906–1980) – portugalski prawnik, historyk i polityk, początkowo minister do spraw kolonii, po odejściu Salazara z polityki premier (1968–1974). Oceniany jako liberał, wbrew nadziejom społeczeństwa nie złagodził dyktatury. Po obaleniu reżimu zmuszony do wyjazdu do Brazylii, gdzie mieszkał do śmierci.

<sup>44</sup> M. Gajewski, *op. cit.*, s. 60–61.

\* \* \*

Ideologia António Salazara i utworzone przez niego struktury „Nowego Państwa” przetrwały praktycznie w niezmienionej formie do roku 1974. Na początku wszystkie działania polityczne były skoncentrowane na reorganizacji administracji i finansach państwa. Reformy podatkowe dały środki na roboty publiczne, a to z kolei wywołało impuls do rozwoju gospodarczego. Kolejne lata autorytarnych rządów Salazara to, oprócz wzrostu gospodarczego, coraz aktywniejsza polityka zagraniczna skoncentrowana na obronie niezależności politycznej w grze interesów międzynarodowych potęg, w tym walka dyplomatyczna w obronie kolonii. O ile na początku sprawowania władzy przez Salazara działania te były odpowiedzią na trudną sytuację społeczno-ekonomiczną kraju i zawirowania polityczne, o tyle po II wojnie światowej w praktyce zahamowały dalszy rozwój Portugalii. Dziwić może, że dopiero w roku 1974 obalono dyktaturę. Szukając odpowiedzi na pytanie o długotrwałość rządów Salazara i jego następcy Caetano, należy podkreślić wagę początkowych lat sprawowania władzy przez tego pierwszego. Przez tak długi okres udało się niejako wykształcić obywateli, którzy szczerze aprobowali reżim. Inni nie widzieli sensu jego obalenia, bo miał zbyt silne podstawy. Kolejnym czynnikiem wzmacniającym pozycję Salazara było pozostawanie Portugalii poza działaniami II wojny światowej. Kraj usytuowany na uboczu Europy przez długie lata funkcjonował w dawno określonych zrębach *Estado Novo*. Dopiero jego zaangażowanie w wojny kolonialne, postępująca w świecie dekolonizacja i rosnąca z tego powodu dezaprobata innych państw europejskich doprowadziły do upadku reżimu i demokratyzacji Republiki Portugalskiej.

MONIKA NOWAK-VILELA

### **António Salazar and his “New State” – the genesis, ideological foundations, the specificity**

The subject of the article *António Salazar and his "New State" – the genesis, ideological foundations, the specificity* is the long-term Prime Minister of Portugal, and de facto its dictator, who formulated the concept of state functioning, which was later defined as the New State (*Estado Novo*). The text shows the leader of the Portuguese Republic as a man and an ideologist as well as the process of development of his views on the background of landmark events in the Iberian Peninsula in the early twentieth century. The aim was to present all the theoretical assumptions of *Estado Novo*'s ideas rather than its practical implementation after the proclamation of the New State constitution in 1933. That is why the mentioned date closes the article's timing framework. The ideology of António Salazar and the structures he created survived in virtually unchanged form until 1974. Hence, the second important goal of the text is to try to answer the question of Salazar's government's longevity.